

Ogłoszenia wszelkiego rodzaju przyjmują się za opłatą od wiersza drobnego (petit) po 8 centów za każde następne „ 5 „ należność stęplową 30 „ za każdorazowe umieszczenie.

Wychodzi w Krakowie 4 razy w tygodniu w dniu przedstawienia teatralnego.

Cena prenumeraty miesięcznie 50 c. Numer pojedynczy kosztuje 5 c. Prenumeratę przyjmuje Administracja Drukarni „Czasu“, kasa teatralna i księgarnia J. Czecha.

### Kraków, dnia 18 Maja.

W Poniedziałek pierwszy występ pani Majeranowskiej artystki opery warszawskiej, w *Pięknj Helenie*, operze komicznej w trzech aktach Offenbacha, libretto przetłumaczył na polskie p. Chęciński reżyser teatrów warszawskich. W przedstawieniu tem wezmą udział chóry stowarzyszenia *Muzy* oraz z naszego

towarzystwa dramatycznego pp. Eker (Meneaus), Zamojski (Kalkas), Zboński (Achiles), Siedlecki (Ajaks 1), Lidke (Ajaks 2), pani Dworzak (Orest), p. Terenkoczy (Agamemnon), p. Zakrzewski (Parys) itd. Będzie to na naszej scenie pierwsze przedstawienie w języku polskim *Pięknj Heleny*. Garderoba nowa.

Pani Majeranowska zbyt jest znaną i ce-

nioną przez publiczność krakowską, aby potrzebowała jakiegokolwiek reklamy. Nadmienimy więc tylko, że w tym roku występowała ona w Warszawie z wielkim powodzeniem po pani Dowiakowskiej; w *Pięknj Helenie*, i że stworzyła rolę rękawiczniczki w *Życiu Paryżkiem* w sposób znakomity.

## TEATRA W POLSCE.

przez Estreichera.

Rzecz w roku 1860.

(Ciąg dalszy).

### 20. Częstochowa.

Przed r. 1841 był tu Raszewski z trupą, r. 1844 Stobiński, r. 1857 Barański, a roku 1859 od 4go Września grywał Jul. Pfeiffer z Krakowa.

### 21. Dereczyn.

Przy końcu 18 wieku egzystował tu teatr przed r. 1796, potem zdaje się zaniedbano go, a korytnę z niego przewieziono do Wilna.

### 22. Dębno w Poznańskim.

W porze kąpielowej przez lato 1850 bawiła tu kompania Chełchowskiego, podejmowana hojnie przez Mycielskiego właściciela kąpiel.

Przez Lipiec dawali widowiska dwa razy w tygodniu. Główni członkowie grona byli: Linkowscy, Kaliciński, Janowski, Krzyżanowska; dyrektorem orkiestry był Stan. Mirecki kompozytor. Teatrzyk był tymczasowy, zbudowany na prędcie.

### 23. Dobrków.

Przy huku dział i szermelach ogni sztucznych, przy rezonacji kapeli wywiódł Wojciech Szafranski, allegoryczną komedią „Miłość skuteczna gdzie stateczna“ w dobrach Franciszki i Kazimierza Jordanów Starostów Siedmichowskich dnia 16go Kwietnia 1755 r., a to w dzień przypadającej uroczystości zaślubin dziedziców. Julianna z Fredrów Zborowska Kasztelanowa Czechowska była powitaną przez mużę, a synopsis dedykowaną była Drohojowskim Sądztwu ziemskim przemysłskiemu synowi i córce Kasztelanowej. Starostwo Siedmichowskie z Jordanów i Drohojowskich, i inne osoby kompanii wyobrażeni byli przez odpowiednie osoby sztuki, a treść sama bezsensowna, określała jakiś rzeczywisty romans tej rodziny. Styl komedii tej, wiernie charakteryzuje wiek ów makaronizmowy. Przytaczam próbkę:

Cantus (gdy zazdrość chce spróbować, zwalczyć moc Kupidyna).

Precz, precz zdradne fata,  
Za nic waszych sztuk obrotu  
Gdzie miłość swe w lidze złotj pędzi lata,  
Żadna jęj porze, szkodzić nie może, Alternata.  
I choćby chciała, zazdrość zuchwała. W swj próbie,

Widzieć serca w depeckie  
Miłość przecie w affeckie  
Trwa szczęśliwa, bo prawdziwa. Jest w sobie,

Nie obeszło się i bez pokarmów moralizujących, jak np.

Wiek ludzi, ktoby w każdym chciał uważć stanie

Jak ustawicznj szczęścia podległy oddmianie,  
Nie w sobie statecznego, nie z zupełnem zyskiem,  
Nie ma, jednym jest prawie fortuny igrzyskiem,  
Karmi niektórych słodkiem bogactw metrymentem,  
Lecz to wnet goryczą, jednym mieni się eventem,  
Zdobi innych wysokim w godności honorem,  
Ale i ten kształt tylko swym czyni splendorem,  
Cieszy tych sławy, tamtych fortuny nadzieją,  
Wszystko to jednak jedną przemija koleją,  
Ma korona swój ciężar, ma mitra swe mole,  
Częstokroć serce gryzie, leżąca na czole,  
Ma emulantów honor, ma zazdrość fortuna,  
Większe szczęście, większego znosi importuna.

Wyszedł także program tego dyalogu p. t. Próba wyroków boskich, żadną złości ludzkiej niezłamanych siłą w prawdziwej poręce awanturze Rodiana (Jordana) de Zynkalicz hrabi i Kranefisz (Franciszki) księżny de Rodwiosk.

### 24. Drohiczyn nad Bugiem.

Mamy program dyalogu łacińskiego wyprawionego r. 1716 w szkołach Jezuickich p. t. *Saeculum floridum vernantibus liliis illustr. Christini Gozdawa Palatini plocensis sub auspiciis Joann. Godlewski ect.* (fol. kart. 4). Treść jęj bajeczna o Romunusie księciu Włodzimierza i Halicza i o Chrystynie księciu Gozdawa. Obrzydliwe pochlebstwo dla protektora szkoły.

Podobny program dyalogu na cześć Krasnodębskich w r. 1717 wyszedł p. t. *Depes honorum*, mówiący o królu Janie Albercie i Krasnodębskim. Cały po łacinie, grali go jezuici.

Pijarzy w drugiej połowie XVIII w. wprowadzili widowiska sceniczne przeszczepione z Francji. Oni są twórcami dzisiejszej sceny u nas. Grano tu komedye: „Łakomic“ itp. i tragedye, między innymi „Mezopę“ Woltera, a to roku 1782. Aktorowie byli uczniowie szkoły pijarskiej.

### 25. Druskienniki pod Wilnem.

Miejsce ulubione kąpielowe, miewa od lat kilku przez lato teatr wileński w gościnie. Grywają zwykle od Lipca. W corocznych od r. 1856 podawanych do *Gaz. Warsz.* sprawozdaniach Dra J. Pileckiego, wyczytać można pochwały dla Surewicza i jego kompanii. W r. 1856 celowali grą: Surewicz, Malewski, Lesser, Deryng. — Kobiety grały miernie, wyróżniały się nieco: panna Piotrowska, panna Pułjan, pani Lewicka. Malewski tak podobał się w roli Jowialskiego, że oklaski publiki sprawiły popłoch w mieście. Najbliżsi mieszkańcy obok teatru powybiegali na ulicę dowiadując się o przyczynę wrzawy i niepokoju.

W r. 1858 najwięcej podobali się Nowińscy, Dąbrowscy, Lesser i panna Markowska, Nowiński ma przypominać w rolach kochanków grę Ignacego Chomińskiego, najpierwszego aktora polskiego w tym rodzaju.

Komedye Fredry, Korzeniowskiego, tudzież Karliński, Chatka Konradowicza, stanowiły podstawę repertoaru. Była też i opera z Wilna; Errnani, Łucya, Faworyta przyjęte były życzliwie. Nowakowski Walery uczeń Mireckiego, Selinger (obadwaj z teatru krakowskiego) tudzież panna Rostkowska, są głównymi artystami tej kompanii. W r. 1860 towarzystwo z Grodna dało 15 widowisk. — W r. 1861 w Czerwcu bawiło małe towarzystwo pod dyrekcją Padego.

### 26. Dubno.

Głośnemi tu były niegdyś kontrakty, wegetują one i dzisiaj ale tylko wegetują. Ks. Michał Lubomirski sprowadzał najpierw operę włoską z Warszawy. Grała ona r. 1783 w małym teatrzyku urządzonym na prędcie w skarbcu pałacowym i powodziło się jęj nie źle. Kiedy W. Bogusławski wziął górę nad włoskami r. 1784, zawezwano go na rok następny. W ogromnym teatrze nowo zbudowanym, przewyższającym dwa razy dawny Warszawski, grywali aktorowie polscy zbierając żniwo obfite. Świeżawski zwracał w tedy na siebie uwagę szczególniejszą grą swoją charakterystyczną.

Przez Styczeń w latach 1786 i 1787 również był tu Bogusławski, przedstawiał dramy, komedye i opery. Zamilowanie sceny, a raczej majątki obywatelskie były ówczesnie bez porównania większe aniżeli dzisiejsze. — Z upadkiem fortun szlacheckich, przypadły niepowrotnie owe rzuty hojności dla sceny i aktorów. Kiedy w r. 1788 w Styczniu powrócił Bogusławski z Wilna do Dubna, doznał najpiękniejszego przyjęcia. W drodze bowiem przeprowadzając się przez Bug utraciła kompania całą garderobę wartości do 20.000 złotp., i utracili przez zwłokę trzy dni najważniejsze kontraktowe. Szlachta wynagradzając mu szkodę zażądała, aby cenę biletu parterowego podniósł do dukata. Uczynił to, a dwa pierwsze przepełnione widowiska, wynagrodziły sownie utratę garderoby. Około tego czasu występował tu J. N. Szczurowski basista.

W r. 1804 czy po tymże, książe Lubomirski zawezwał Jana N. Kamińskiego z Kamieńca Podolskiego. Tenże dawszy kilka widowisk przeniósł się do Kijowa.

W r. 1807 bawił tu Jan N. Szczurowski. W r. 1823 bawił w zimie przez krótki czas Milewski z kompanią z Wilna. W r. 1841 był Malinowski z trupą z Żytomierza, mało uczęszczano.

Obecnie w porze styczniowej grywają drobne trupy tułace w sali lokalu kontraktowego. I tak r. 1853 było kilka widowisk, podczas gdy szarlatan Hermann i muzyk Taborowski występowali w wielkiej sali zamkowej. W roku 1860 towarzystwo Miłszewskiego z Żytomierza grało tu podczas wakacyj przez 3 miesiące aż do Września.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



Nr. porządkowy 115.

# TEATR KRAKOWSKI

W Sobotę dnia 18 Maja 1872 r.

Drugi gościnny występ Pani

## Heleny Modrzejewskiej

Artystki Teatrów Warszawskich.

Dramat w 6 aktach z francuskiego przez Oktawiana Feuillet.

# DALLA

### OSOBY:

Hrabia Cornioli	— — —	Pan Benda.	Lady Wilson	— — —	Panna Bauman W.
Margrabia de Cora	— — —	Pan Skąpski.	Andrzej Roswein	— — —	Pan Szymański.
Sertorius, nauczyciel muzyki	— — —	Pan Rychter.	Księżna Leonora	— — —	Pani Modrzejewska.
Marta, jego córka	— — —	Panna Bendówna.	Marietta, jej pokojowa	— — —	Panna Kwiecińska.

Rzecz dzieje się w Neapolu i okolicach. — Pomiędzy 1 a 5 aktem upływa 8 miesięcy.

**CENY MIEJSC:** Łoża parterowa lub pierwszego piętra na osób cztery 5 zlr. —  
Łoża drugiego piętra 3 zlr. 15 c. — Krzesło w łoży parterowej lub I. piętra 1 zlr. 50 c. —  
Krzesło w łoży 2go piętra 1 zlr. — Krzesło w sześciu pierwszych rzędach 1 zlr. 5 cent. —  
Krzesło w dalszych rzędach 80 cent. — Krzesło numerowane na Balkonie 70 cent. —  
Parter 50 cent. — Balkon 50 cent. — Galeryja 25 cent.



**Początek o godzinie 7 $\frac{1}{2}$**



Reżyser *J. Rychter.*